

Olsztyn, dn.

Podmiot wnoszący petycję:

Grupa podmiotów szczegółowo wymieniona
w liście z podpisami podmiotów popierających petycję
stanowiącej załącznik do petycji

Osoba reprezentująca podmioty wnoszące petycję:

Michał Basaj, zamieszkały w Olsztynie

adres do korespondencji:

Fundacja Życie i Rodzina (Oddział Olsztyn)

ul. Ogrodowa 28/30 lok.104

00-896 Warszawa

e-mail: kontakt@ZycieRodzina.pl

1. Członkowie Zarządu Województwa Warmińsko – Mazurskiego

ul. Emilii Plater 1

10-562, Olsztyn

2. Radni Sejmiku Województwa Warmińsko Mazurskiego

ul. Emilii Plater 1

10-562, Olsztyn

**Petycja "Stop in vitro" składana w interesie publicznym dotycząca leczenia niepłodności
metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro) dla mieszkańców województwa
warmińsko-mazurskiego**

Na podstawie art. 2, art. 4 oraz art. 6 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach („Ustawa”) oraz art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483), składamy w interesie publicznym niniejszą petycję z żądaniem:

1. uchylenia przez Zarząd Województwa Warmińsko – Mazurskiego uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji Programu Polityki Zdrowotnej w zakresie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców województwa warmińsko-

mazurskiego na 2021 rok, podjętej przez Zarząd na posiedzeniu z dnia 15 grudnia 2020 r. (vide protokół nr 56/764/20/IV);

2. wystąpienia przez Sejmik Województwa Warmińsko – Mazurskiego z wnioskiem do Zarządu Województwa Warmińsko – Mazurskiego o uchylenie uchwały w sprawie przyjęcia do realizacji Programu Polityki Zdrowotnej w zakresie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego na 2021 rok, podjętej przez Zarząd na posiedzeniu z dnia 15 grudnia 2020 r. (vide protokół nr 56/764/20/IV);
3. podjęcia przez Sejmik Województwa Warmińsko – Mazurskiego uchwały zakazującej Zarządowi Województwa Warmińsko – Mazurskiego podejmowania jakichkolwiek inicjatyw w zakresie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców województwa warmińsko – mazurskiego, w tym ich finansowania;

UZASADNIENIE

Petycję wnosimy w interesie publicznym (na podstawie art. 2 ust. 1 Ustawy) mając na względzie relację jaka zachodzi między żądaniem działania w zakresie przedstawionym w petycji a wartościami, których realizacja dotyczy społeczeństwa jako całości.

Na posiedzeniu w dniu 15 grudnia 2020 r. Zarząd Województwa Warmińsko – Mazurskiego podjął uchwałę w sprawie przyjęcia do realizacji Programu Polityki Zdrowotnej w zakresie leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego na 2021 rok (vide protokół nr 56/764/20/IV).

Mając na uwadze ww. uchwałę, podjęcie stosownych działań jest niezbędne do zabezpieczenia interesu publicznego rozumianego w przedmiotowej sprawie jako ochrona dobra rodziny i godności człowieka. Powyższa uchwała Zarządu Województwa wskazane powyżej wartości narusza. Wartości te jako fundamentalne, umacniające ład społeczny w celu realizacji dobra wspólnego wymagają szczególnej ochrony.

Według dostępnych szacunkowych danych, w Polsce podobnie jak w innych krajach Europejskich, niepłodnością dotknięta jest co piąta para małżeńska, tj. 20-25% małżeństw.

Zastosowanie manipulacyjnej techniki pozaustrojowego zapłodnienia, wykorzystującej zootechniczne metody hodowlane nie leczy żadnych schorzeń występujących u mężczyzny, ani u kobiety, nie jest zatem metodą leczenia, która powinna być oferowana przez placówki medyczne małżeństw zmagającym się z niepłodnością. Metody te, ukierunkowane na produkcję i sprzedaż dzieci pomijają przyczyny niepłodności, uderzając przy tym w ludzką godność i związane z nią etyczne zasady w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. Nie służą one także dobru rodziny, zaburzając fundamentalne dla rozwoju dziecka więzi pochodzenia.

Dotowanie i promowanie sztucznego rozrodu człowieka nie jest zatem ukierunkowane na dobro człowieka, rodziny i wspólnoty społecznej, ale wpisuje się w logikę lobbingu koncernów farmaceutycznych, które czerpią ogromne zyski z procedur zapłodnienia pozaustrojowego. Wystarczy przypomnieć, że do czasu zakończenia programu finansowania zapłodnienia in vitro z pieniędzy podatników, wstrzymanego przez Ministra Zdrowia Konstantego Radziwiła, ośrodki in vitro otrzymały ogromne środki i dotacje finansowe. Jeden z nich otrzymał łącznie w 2015 r. i 2016 r. - ponad 15 milionów złotych. Małżeństwom cierpiącym z powodu niepłodności, należy zaproponować rzeczywistą metodę jej leczenia, poprzedzoną szeroką diagnostyką, do której należy m.in. naprotechnologia.

Należy podkreślić, że in vitro to procedura, której koszt szacuje się na 10-11 tys. zł dla pary. W sytuacji obserwowanego kryzysu służby zdrowia związanego z problemami kadrowymi, żądaniem podwyżek płac, braku funduszy na wsparcie kosztownych procedur diagnostyczno-terapeutycznych, zakup sprzętu medycznego, niedoinwestowania szpitali, hospicjów czy wciąż zbyt drogich leków, żądanie dofinansowywania zabiegów in vitro, które nie tylko nie leczą, ale są przyczyną śmierci wielu istnień ludzkich, świadczy o wyjątkowo negatywnym nastawieniu do życia, cierpiącego i często niezamożnego pacjenta. Misją służby zdrowia jest, jak wskazuje sama nazwa, służba ludzkiemu zdrowiu i życiu. Próba przeforsowania programu dofinansowania in vitro z budżetu województwa jest natomiast zabiegiem mającym na celu wmanewrowanie służb odpowiedzialnych za opiekę zdrowotną, w działanie poniżające godność człowieka i nie liczące się zupełnie z embrionalną fazą jego rozwoju.

Nie może przy tym ująć uwadze ogromne zadłużenie województwa warmińsko – mazurskiego. Z informacji o wykonaniu budżetu za rok 2020 r. (<https://bip.warmia.mazury.pl/1660/informacja-o-wykonaniu-budzetu-województwa-warmińsko-mazurskiego-za-2020->

[rok.html](#)) wynika, że dług publiczny województwa wynosi prawie 350 milionów złotych (a dokładnie 346.195.662 zł). Z kolei budżet uchwalony na 2021 rok zakłada 33 mln zł deficytu.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że wydatki na realizację programu dot. in vitro są niezasadne z punktu widzenia priorytetów finansowych województwa, którego nie stać na tego rodzaju przedsięwzięcia – środki te możnaby przeznaczyć choćby na spłatę zadłużenia, bądź dokonanie inwestycji niezbędnych z perspektywy przeciętnego mieszkańca województwa.

Należy do nich zaliczyć choćby szeroko rozumianą służbę zdrowia. Nieznane są obecne dane, jak również dane dotyczące wszystkich szpitali, ale przykładowo według stanu na koniec 2016 r. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie był zadłużony na kwotę ponad 40 milionów złotych (a dokładnie 44 885 269 zł) (<https://samorząd.pap.pl/kategoria/archiwum/dlugi-szpitali-zestawienie-zadluzenia-szpitali-samorzadowych>). Nadto, powszechnie wiadomo, że pandemia COVID-19 wiązała się z koniecznością poniesienia przez służbę zdrowia szeregu nieprzewidzianych wcześniej wydatków (zakup dodatkowego sprzętu medycznego, przearanżowywanie szpitali, wypłata dodatkowych świadczeń dla personelu itp.), co spowodowało niedobór środków w innych obszarach służby zdrowia, z perspektywy przeciętnego obywatela o znacznie większym znaczeniu, niż in vitro (onkologia, kardiologia, neurologia, chirurgia itp.).

Z wielu wydatków nie można zrezygnować, aby województwo mogło prawidłowo funkcjonować, jednak generowanie kosztów na kolejne tego rodzaju programy dofinansowania nie jest celowe i nie stanowi realizacji interesu publicznego. W takiej sytuacji możliwość obciążenia mieszkańców województwa dodatkowym kosztem finansowania drogiej, mało skutecznej procedury in vitro, wydaje się być posunięciem sprzecznym z troską o rzeczywiste potrzeby mające na celu dobro rodziny oraz bieżące funkcjonowanie i rozwój województwa, na terenie którego rodzina ma żyć.

Nie można pominąć także skuteczności i konsekwencji zdrowotnych stosowania procedury in vitro. Z raportu American Society for Reproductive Medicine (ASRM) wynika, że zaledwie 7,5 % ludzkich embrionów powstałych w wyniku zastosowania metod sztucznego zapłodnienia rodzi się żywych (M. J. Tucker, *Highlights from the 66th Annual Meeting: HumansAreInefficientReproducers*, 2010).

Faktycznie in vitro błędnie jest nazywane formą leczenia, podczas gdy stanowi metodę dokonywania selekcji prenatalnej, za pomocą której usiłuje się wyeliminować różne schorzenia genetyczne. Ma to charakter postępowania eugenicznego, które wyraża się w działaniu przeciwdziałającym cierpieniu człowieka za wszelką cenę, także odbierania życia najsłabszym istotom ludzkim przed ich urodzeniem.

Badania epidemiologiczne wskazują na zwiększoną częstość występowania wad wrodzonych u dzieci poczętych metodą in vitro. Z przeprowadzonej w National Center on Birth Defects and Developmental Disabilities analizy danych dotyczących 17 679 dzieci (Hum. Reprod. 2009; 24:360-6. Assistedreproductivetechnology and major structuralbirthdefects in the United States) wynika, że stosowanie metod rozrodu wspomaganego - procedury in vitro, wiązało się ze zwiększeniem ryzyka wad przegrody serca (defekt przegrody międzyprzedsionkowej lub międzykomorowej), rozszczepu wargi z lub bez rozszczepu, zarośnięcia przełyku, zarośnięcia odbytnicy, spodziectwa.

Ciężkie wrodzone wady serca notuje się 2,1 razy częściej u dzieci poczętych w wyniku in vitro niż u tych poczętych w sposób naturalny. Także rozszczepienie wargi i/lub podniebienia 2,4 razy częściej dotyka dzieci poczęte w sztuczny sposób. Ponadto 4,5 razy częściej dzieci te chorują na atrezję (zarośnięcie) przełyku, a 3,7 razy częściej na zarośnięcie odbytu. U dzieci po in vitro 5-7 razy częściej obserwuje się siatkówczaka, czyli nowotwór oka. Ponieważ nowotwór ten występuje we wczesnym dzieciństwie, to stosunkowo łatwo można jeszcze uzyskać informacje, że dziecko przyszło na świat właśnie po zapłodnieniu in vitro. Nie ma wątpliwości, że procedura ta zakłóca proces piętnowania genetycznego, choć z racji na fakt, że niektóre z zaburzeń ujawniają się dopiero w wieku szkolnym a inne nawet w wieku 40-50 lat, trudno jest podać dokładne dane na temat wszystkich wad wywołanych przez in vitro. Rozwój badań genetycznych z pewnością pokaże w przyszłości jeszcze inne, liczne konsekwencje stosowania procedury in vitro.

Tym samym, konieczne jest podjęcie działań w celu zaprzestania prac w sprawie opracowania i wdrożenia wojewódzkiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego (in vitro), w tym czynności polegających na analizie danych statystycznych, populacyjnych niezbędnych do opracowania przedmiotowego programu i

opracowania wstępnych założeń programowych, a także zlecenia podmiotowi zewnętrznemu profesjonalnego opracowania programu polityki zdrowotnej w zakresie leczenia niepłodności.

Kategorycznie zatem sprzeciwiamy się finansowaniu in vitro z budżetu województwa warmińsko-mazurskiego, postulując wsparcie dla godziwych i skutecznych metod naprawczej medycyny prokreacyjnej, w tym naprotechnologii. Mając na względzie powyższe uwagi, przedmiotem petycji jest sprawa, której załatwienie jest istotne dla interesu publicznego. Zagadnienie objęte petycją ma ogromne znaczenie dla mieszkańców, o czym świadczy liczba zebranych podpisów popierających przedmiotową petycję.

Uzasadniając krótko podstawy prawne poszczególnych składowych petycji, pragniemy wskazać, co następuje.

pkt 1 uchylenie własnej uchwały przez Zarząd Województwa

Zgodnie ze Statutem Województwa, Zarząd podejmuje rozstrzygnięcia w formie uchwał. Mając powyższe na względzie, jak też tzw. „zasadę lustra”, nie budzi wątpliwości, że Zarząd jest władny uchylić własną uchwałę.

pkt 2 wystąpienie przez Sejmik do Zarządu o uchylenie uchwały

Każdy organ samorządu, w tym Zarząd Województwa, podejmuje uchwały z inicjatywy własnej bądź na wniosek innych podmiotów (czego najdobitniejszym przykładem jest zresztą fakt, że uchwała, której dotyczy niniejsza petycja, została uchwalona na wniosek dyrektora Departamentu Zdrowia).

Ponieważ Sejmik nie posiada kompetencji do samodzielnego uchylania uchwał Zarządu, konieczne jest w tym zakresie wystąpienie z wnioskiem. Jednocześnie, z uwagi na pozycję ustrojową Sejmiku (jako organu nadzorczego nad Zarządem) oraz społeczną (radni wchodzący w skład Sejmiku pochodzą z powszechnych wyborów, w przeciwieństwie do Zarządu, a więc stanowią reprezentację społeczną w wojewódzkiej strukturze samorządowej, powołaną zasadniczo do realizacji woli swych wyborców), to właśnie Sejmik posiada najlepszą legitymację do wystąpienia z tego rodzaju inicjatywą.

pkt 3 podjęcie przez Sejmik Województwa uchwały kierunkowej

Jak wspomniano wyżej, Sejmik jest organem nadzorczym nad Zarządem i w ramach tej roli przyznano Sejmikowi określone kompetencje. Należy do nich zaliczyć stanowienie o kierunkach działania Zarządu, co zostało unormowane w § 11 pkt 3) statutu Województwa Warmińsko – Mazurskiego. Sposób realizacji kierunków działania jest z kolei istotnym kryterium ocenianym następnie przy udzielaniu absolutorium.

Nawiązując w tym miejscu do pozycji ustrojowo – społecznej Sejmiku Województwa, jako organu przedstawicielskiego wyborców, których wolą jest, aby Województwo nie zajmowało się metodą in vitro i nie przeznaczalo na nią środków publicznych, żądamy ustanowienia przez Sejmik Województwa zakazu zajmowania się przez Zarząd omawianą tematyką.

Na podstawie art. 4 ust. 2 pkt 1 Ustawy, w związku z tym, że podmiotem wnoszącym petycję jest grupa podmiotów osobą reprezentującą podmioty wnoszące petycję jest Michał Basaj, zamieszkały w Olsztynie a jego zastępcą Krzysztof Kasprzak, członek zarządu Fundacji Życie i Rodzina. Jednocześnie wskazuję, że lista z podpisami podmiotów popierających petycję stanowi załącznik nr 1 do niniejszej petycji i jest integralną częścią niniejszej petycji.

Załącznik: - lista z podpisami podmiotów popierających petycję.

Osoba reprezentująca podmioty wnoszące petycję

Michał Basaj